

Dźwięczne ferie

Magdalena Komór
GBP w Rzęśni – Filia w Stróży

Dźwięczne ferie, czyli o tym, jak dźwięki zagościły w literackim projekcie

Projekt „Dźwięczne ferie” adresowany był dla dzieci i młodzieży, a jego główny cel to zagospodarowanie czasu podczas ferii zimowych 2019, a poza tym promocja czytelnictwa, integracja, radość ze wspólnie spędzonych chwil z książką.

Temat tegorocznych ferii nawiązywał do patrona roku 2019 – Stanisława Moniuszki. Przy planowaniu wydarzeń dla dzieci brane są pod uwagę rocznice i nagrody literackie, patroni roku, ważne wydarzenia, np.: *Koszmarne ferie* w 100. rocznicę urodzin autora *Wakacji z duchami* Adama Bahdaja, *W laboratorium Maniusi* w 150. rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie z *Maniusią* Wandy Żółkiewskiej; *Wiekowi bohaterowie literaccy* w 100. rocznicę odzyskania niepodległości z bohaterami książek Jana Brzechwy i Kornela Makuszyńskiego.

Uwertura! W zaproszeniu siła...

Ciekawy tekst i grafikę – wraz z planem wydarzeń – umieszczamy na słupach, w gablotach, sklepach oraz na facebookowej stronie. Zapowiadamy dobrą zabawę, a to dzieci lubią najbardziej...

Uwaga! Uwaga! Tegoroczny wypoczynek zimowy tylko dla miłośników dźwięków! Kto z Was kocha muzykę albo chociaż wyrazi dźwiękonaśladowcze? Ty? W takim razie koniecznie powinieneś pojawić się w bibliotece! Będziemy słuchać, śpiewać, tańczyć i obserwować (jak szumią drzewa, śpiewają ptaki, śnieg skrzypi pod butami, strzelają iskry, trzaskają płomienie, bulgocze zupa, para bucha, itd., itp.) A wszystko to za sprawą patrona ROKU 2019, którym jest Stanisław Moniuszko! Przybywajcie do straszego dworu tanecznym krokiem, z melodią na ustach! Codziennie w godzinach 11:00 – 13:00.

Na zaproszenie odpowiedziały łącznie 122 osoby: czytelnicy, mieszkańcy gminy Rząśnia i dzieci w wieku od 5 do 14 lat wypoczywające w Stróży.

Akt 1. O tym, jak powstała muzyczna zgraja

Każdego dnia pracowaliśmy z fragmentami innej książki. Oprócz bezpośrednio kojarzących się z muzyką, wybraliśmy również inne, np.: „kocie” lektury, bo był Dzień Kota, lub „dźwięk” nagród w literaturze dziecięcej (*Łopianowe pole* Katarzyny Ryrych czy *Mirabelka* Cezarego Harasimowicza). Rozpoczynaliśmy głośnym czytaniem, po czym na dzieci czekały różne zadania, zabawy (podchody za dźwiękiem, głuchy telefon, warsztaty, np.: koty z masy solnej, marakasy z gliny czy wspólne gotowanie zupy jarzynowej i zalewajki).

Przygodę rozpoczęła *Muzyczna zgraja* Izabelli Klebańskiej, która wprowadziła nas w tegoroczne ferie i została z nami do końca, zabawiając dźwiękami lektur i radosnej wspólnej zabawy w ich poszukiwaniu. Po przeczytaniu wierszy stworzyliśmy „zgraję” (aktyw), ustaliliśmy zasady, listę obecności, przedstawiliśmy plan na kolejne dni. A w programie?

Kuchnia na klasyczną nutę!

Wspólnie wysłuchaliśmy dwa razy dźwięków ogniska (jedno zorganizowane w parku przed biblioteką – mamy tu wszystko, co potrzeba, drugie na wycieczce w Bełchatowie): strzelały iskry, trzaskały płomienie i bulgotała zupa... – klasyczne dźwięki przy lekturze *Najlepszej zupy na świecie* Susanny Isern. Zrobiliśmy wszystko tak, jak w książce: każde dziecko przyniosło jakieś warzywo, myło je, obierało, kroїło, a potem wszystko wrzuciliśmy do garnka. Gdy zupa się gotowała, nakryliśmy do stołu, graliśmy w skojarzenia i śpiewaliśmy. Potem degustacja... To były najlepsza jarzynowa na świecie!

Zakochana melodia

Na Walentynki słuchaliśmy „*Bitelsiaków*” Agaty Widzowskiej w oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów pracowni ceramiki „ZBYCHEWKA”, gdzie robiliśmy instrumenty muzyczne – marakasy. Dotarliśmy tam wycieczkowym autobusem, w trakcie podróży czytaliśmy wiersze, a na miejscu – podczas pracy – słuchaliśmy przebojów zespołu The Beatles. Zrobione wcześniej grzechotki wykorzystaliśmy podczas Zapustów w dwa ostatnie dni karnawału.

Halo! Halo! Radio z biblioteki tu nadaje!

Postanowiliśmy przypomnieć sobie co nieco w Światowy Dzień Radia... *Ptasie radio* Juliana Tuwima wybrzmiało, nagrane w naszej bibliotece dla lokalnej rozgłośni Radio Ziemi Wieluńskiej w 2013 roku (<http://www.radiozw.com.pl/index.php?page=news&id=6825>). Włączyliśmy komputer i wróciły wspomnienia...

Przy tej okazji dzieci usłyszały o początkach współpracy z Radiem ZW. A zaczęło się w 2012 roku – Roku Korczaka – od pomysłu nagrania fragmentu *Króla Maciusia I*. Nieśmiały telefon i prośba: „Chcemy z dorosłymi zrobić prezent dzieciom z okazji Dnia Dziecka i przeczytać na antenie fragment książki”. Odpowiedź pozytywną usłyszeliśmy natychmiast... <https://www.radiozw.com.pl/index.php?page=news&id=1851>. Nagrywaliśmy potem jeszcze kilka razy, a najciekawsze i ostatnie nagranie odbyło się z udziałem autora *Detektywa Pozytywki*... Tak! Grzegorz Kasdepke wystąpił w swoim opowiadaniu *List od Łukasza!* Stało się to bezpośrednio po spotkaniu autorskim w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki. Pan Grzegorz to nie tylko świetny pisarz, ale bardzo sympatyczny, z dużym poczuciem humoru i dystansu do siebie człowiek. <https://www.radiozw.com.pl/index.php?page=news&id=17074>

Kocia muzyka...

Z okazji Dnia Kota słuchaliśmy kociej muzyki z kocich lektur, między innymi *Motekotek* Beaty Małgorzaty Moniuszko. Czytaliśmy wiersze pani Beaty, rozmawialiśmy o kotach w literaturze i związkach frazeologicznych, urządziliśmy podchody za dźwiękiem (jedno dziecko szukało pozostałych, które co jakiś czas wydawały dźwięki – irytujące, jak kocia muzyka).

O czym szumią drzewa?

Dźwięki lasu realizowaliśmy na ścieżce edukacyjnej *Opowieści Bielika* w Nadleśnictwie Bełchatów z książką *Żubr Pompik. Tropy na śniegu* Tomasza Samojlika. Zadziało się podobnie, jak podczas wycieczki do Zbychewki, czyli czytaliśmy w autokarze, a na miejscu o dźwiękach lasu i jego mieszkańców usłyszeliśmy od leśnika, który oprowadził nas po 11 tematycznych ścieżkach (ptaki, ssaki, drzewa, tropy, itd.). Mieliśmy jedzenie dla zwierzyny, więc wspólnie przespacerowaliśmy się w głąb lasu do paśnika, gdzie zostawiliśmy siano, warzywa, owoce. Po spacerze i my byliśmy zmęczeni i głodni... Odpoczywaliśmy przy ognisku zorganizowanym przez gospodarzy, zającąc pieczoną kiełbasę i chleb. O czym szumią drzewa, dowiedzieliśmy się też z fragmentów *Mirabelki* Cezarego Harasimowicza – to „dźwięki” ważnych wydarzeń, akcji literackich. Dzieci wysłuchały z uwagą tej opowieści...

Trzeszczyki...

Na zakończenie ferii były bzyki, bajdury, bzdury – czyli zabawy z książką *Wierszyki łamiące języki* Małgorzaty Strzałkowskiej. Bawiliśmy się w popularny głuchy telefon, w którym trzeszczały *Wierszyki łamiące języki* oraz ponowne trzaski iskier, strzelanie płomieni, skwierczenie kiełbaski, bulgotanie zalewajki, czyli dźwięki pożegnane ogniska w *Łopianowym Polu* Katarzyny Ryrych. Z książki roku 2017 wybraliśmy pierwsze opowiadanie – o Szopenie. Przy ognisku, które rozpaliliśmy przed biblioteką, rozmawialiśmy o magicznych miejscach i baśniach, a w kuchni gotowała się kolejna pyszna zupa – zalewajka.

Akt 2. Dlaczego ten projekt jest oryginalny?

Po konsultacjach z dziećmi i ich opiekunami ustalono, że wszystkich zaciekało połączenie dźwięków z książką, zabawą, żartem językowym. Nowym elementem było czytanie w podróży, które do tej pory odbywało się tylko latem pod nazwą „Wakacyjne podróże po literaturze” (m.in. do Rabki-Zdroju). Ferie to o tyle trudny czas, gdyż trwają one w różnych terminach, więc była obawa, czy na wycieczki znajdzie się odpowiednia liczba chętnych, bo sama Stróża jest bardzo małą wioską, a biblioteka małą filią, która rocznie rejestruje tylko od 100-120 czytelników, więc we wszystkich literackich akcjach bardzo liczyliśmy na gości.

Akt 3. Zyski

- kilkudziesięciu uczestników dwóch literackich wypraw,
- nowe ciekawe książki,
- nowi czytelnicy i sympatycy biblioteki i jej działań,
- nowe znajomości i przyjaźnie,
- sponsorzy, dzięki którym dzieci i rodzice podróżowali za „symboliczne” kwoty,
- wspaniała zabawa, wielka radość i ogromna satysfakcja!